Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 3.06.2020 www.osw.waw.pl

Rosja: referendum konstytucyjne mimo pandemii

Maria Domańska

1 czerwca prezydent Władimir Putin ogłosił nową datę ogólnorosyjskiego głosowania nad poprawkami do konstytucji oraz zwrócił się do obywateli z apelem o aktywny udział w nim (*de facto*: poparcie dla zmian). Podpisał też dekret w tej sprawie. Głosowanie odbędzie się 1 lipca (środa, dzień ten zostanie ogłoszony wolnym od pracy), jednak już od 25 czerwca – a zatem tuż po zaplanowanej na 24 czerwca uroczystej paradzie z okazji Dnia Zwycięstwa – można będzie bez ograniczeń głosować przedterminowo, również w domu. W kilku wybranych regionach (prawdopodobnie znajdzie się wśród nich Moskwa) będzie też można oddać głos przez Internet. Poszerzenie wykorzystania obu tych form głosowania zostało przewidziane w przyjętej niedawno nowelizacji prawa wyborczego i jest uzasadniane sytuacją epidemiczną. Wykluczono natomiast organizację głosowania korespondencyjnego (pocztowego).

Z uwagi na zagrożenie COVID-19 szefowa Centralnej Komisji Wyborczej Ełła Pamfiłowa zapowiedziała wprowadzenie podczas głosowania szeregu środków ostrożności (obowiązkowe testy na obecność koronawirusa dla członków komisji, indywidualne środki ochrony dla głosujących, regularne – raz na godzinę – dezynfekcje lokali; punkty głosowania zostaną również zorganizowane obok nich, na otwartej przestrzeni).

Komentarz

- Głosowanie przedterminowe i poza lokalami wyborczymi tradycyjnie zapewnia w Rosji szerokie możliwości fałszowania wyników – podobnie jak głosowanie internetowe. Również regularna dezynfekcja lokali, oznaczająca ich czasowe zamykanie, uniemożliwi kontrolę nad przebiegiem procesu. Obserwatorów mają delegować wyłącznie struktury lojalne wobec Kremla, wykluczono udział obserwatorów zagranicznych. Przewidziano uproszczenie formy protokołów zawierających wyniki, a także procedury odbioru kart do głosowania (brak rejestracji dokumentów tożsamości), co utrudni formalne podważenie oficjalnych rezultatów.
- Odpowiednio wysoka frekwencja i zagłosowanie przez obywateli za poprawkami do konstytucji mają szczególne znaczenie dla Kremla – nowelizacja ustawy zasadniczej to bowiem flagowy projekt Putina, nie tylko obliczony na podniesienie jego poparcia w społeczeństwie, ale przede wszystkim umożliwiający mu ponowne kandydowanie na urząd prezydenta i pozostanie na nim nawet do 2036 r. Głosowanie będzie *de facto* nie tyle dotyczyło treści poprawek konstytucyjnych, ile stanowiło plebiscyt poparcia dla władzy (jego organizacja dzień po paradzie jest korzystna wizerunkowo dla Putina).

- Przeprowadzenie głosowania pomimo utrzymującej się w kraju złej sytuacji epidemicznej (z tego powodu zostało ono przełożone z 22 kwietnia) jest podyktowane obawą Kremla przed dalszym pogarszaniem się nastrojów społecznych, co może przełożyć się na spadek frekwencji. Według najnowszego sondażu niezależnego Centrum Lewady zarówno poziom zaufania społecznego do Putina, jak i poparcie dla jego polityki jako prezydenta są najniższe od dwudziestu lat i wynoszą odpowiednio 25% i 59%. Nasilają się też nastroje protestu. Jednak według majowego sondażu tego ośrodka 66% respondentów zadeklarowało gotowość do udziału w głosowaniu (w porównaniu z 54% w marcu i 65% w kwietniu), a 44% – chęć zagłosowania za poprawkami (w marcu – 40%, w kwietniu – 47%).